

O Kutno ! – Grzegorz Turnau

Jakie to smutne – jakie to smutne
Wysiadła miłość ze mnie za Kutnem!
Jeszcze w stolicy wsiadałem na Głównym
Z uczuciem uczuć kolosom równym
Za Kutnem pociąg stanął i Cześć!
Wysiadła miłość i poszła gdzieś
O Kutno! O Kutno!
Wyprałóś mnie (go) z uczuć jak płótno
O Kutno! Okrutne Kutenko!
Odjęłóś mi(mu) miłość jak ręką
Próżno w Toruniu czeka dziewczyna
Zbiegłej miłości mojej przyczyna
Jaki to smutek, ach, jaki to smutek
Gdy od przyczyny się urwie skutek!
Co robić, człowiek nie wie już sam
O, jak ja znam to, jak ja to znam!
O Kutno! O Kutno!
Wyprałóś mnie (go) z uczuć jak płótno
O Kutno! Okrutne Kutenko!
Odjęłóś mi (mu) miłość jak ręką
Jak to się stało, no jak to się stało
Że serce Kutna nie przetrzymało?
Co jest w tym Kutnie, no, co jest w tym Kutnie
Że ono nieraz jak nożem utnie?
Aczkolwiek kiedyś było i tak
Z Grudziądzem miałem podobny fakt
Grudziądzu, Grudziądzu
Tyś serce mi (mu) zrobił z mosiądzu
Grudziądzu, okrutny Grudziązku!
Uczucieś ukrócił w załączku
Aczkolwiek kiedyś było i tak
Z Krakowem miałem też taki fakt
Krakowie! Krakowie!
Tyś pustkę mi (mu) zrobił w alkowie
Krakowie, okrutny Krakówku!

Miłości mej (tej) miejscem pochówku No – tak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych